



# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzy siódm piecz ...” „Ale cie przyst pili do góry Syon i do miasta Boga ywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, aby cie nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz porusz nie tylko ziemi , ale i niebem (...) Przetoz przyjmuj c Królestwo nie chwiej ce si , miejmy lask , przez któr s u my przyjemnie Bogu z boja ni i uczciwo ci .” „... Chrystus przyszed szy Najwy szy Kap an (...) Przez wi kszy i doskonalszy przybytek, (...) Znalaz szy wieczne odkupienie.” — Obj. 8:1; yd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12.

# TERAŻNIEJSZA PRAWDA

i

## Zwiastun Chrystusowej Epifanii

SUPPLEMENT DE LA VERITE PRESENTE ET HERAUT DE L'EPIPHANIE DE CHRIST

Bimestriel

DENAIN (NORD)

MARZEC - KWIECIEŃ 1952

Nr 140

### MOJŻESZ, AARON I MARIA - FIGURA I POZAFIGURA

(4 Moj. 12:1-16; Tom IX, 87-178; Dokończenie)

(51) Tu musimy podać i nasze doświadczenie jakie mieliśmy w pozafigurze Aarona, przedstawionej w tym rozdziale, ze względu iż to wyjaśnia ten przedmiot. Było to jak następuje: Chociaż w 1912 roku nasz Pastor zaczął wątpić, że Kościół będzie zabrany w październiku 1914, oprócz kilku ostrożnych wyrażen do rodziny w Betel, nic nie pisał na ten przedmiot aż późno w r. 1913 zrobił w Strażnicy małą wzmiankę, podając swoją wątpliwość, a mianowicie, że chociaż zabranie Kościoła w październiku 1914 mogłoby nastąpić, to jednak zdaje się być nieprawdopodobnym. Nasz komentarz umysłowy na ten prze brzmiał w ten sposób: Wiara może mieć ufność w Panu, że On to wypełni, pomimo tego że zdaje się być niemożliwością. W marcu 1914, podano nam pytanie w zborze we Washingtonie, D.C., czy mamy spodziewać się że Kościół będzie zabrany na przyszły październik. Odpowiedzieliśmy, tak, podając nieco sprzecznie i dogmatycznie argumenty na poparcie tej myśli, jak ona była podana w tomach i pismach Braci Jana i Mortona Edgara, których myśli były podane w Komentarzu beriańskim, popieranym przez naszego Pastora. Stenografistka obecna na tym zebraniu robiła notatki naszych odpowiedzi i bez naszej wiedzy szeroko je rozgłaszała. W Strażnicy z maja, 1914 nasz Pastor jasno wystąpił przeciwko myśli, że Kościół będzie zebrany w następnym październiku. To jego jasne oświadczenie powstrzymało nas od popierania pierwszej myśli, ponieważ uważaliśmy że nie powinniśmy się jemu sprzeciwiać gdy co jasno określał. Ani nie bylibyśmy dali przeciwnej wypowiedzi w Waszyngtonie, gdyby w Strażnicy z grudnia 1913 był podał to co podał w maju 1914. Lecz notatki naszej odpowiedzi pobudzały sporą liczbę braci do odrzucenia jasnych myśli naszego Pastora w zmienionym poglądzie. To nas wielce niepokoiło, że nie byliśmy zgodni z jego zmienionym poglądem i nie trzymaliśmy naszych wątpliwości zdala od nauk pielgrzymских. Była to nadzwyczaj dręcząca myśl dla nas, że nie byliśmy zgodni z naszym Pastorem, po-

nieważ wiedzieliśmy że był wiernym sługą, i prawdopodobnie miał lepsze wyrozumienie aniżeli my, chociaż do tego czasu nie mogliśmy uznać jego myśli za biblijną.

(52) Udaliśmy się do tronu łaski o pomoc w tej sprawie, gorliwie prosząc Pana, żeby gdyby nowy pogląd był prawdziwy, aby nam otworzył oczy naszego wyrozumienia, a gdyby nie był prawdziwy, aby nam to też wykazał. Wkrótce przyszło kilka okoliczności, które nas doświadczyły przez pytania, itd., czy możemy się sprzeciwiać jasno wyrażonemu pogładowi naszego Pastora, z którym jeszcze się różniliśmy. Odpowiadaliśmy na pytania w sposób następujący: Nasz Pastor przedstawił przyczynę, dla której zmienił swój pogląd, i że bracia powinni badać te przyczyny. Następnie wymienialiśmy te przyczyny. W ten sposób byliśmy kłopotani przez blisko dwa miesiące, i doszło to do najwyższego punktu na Konwencji w Columbus, Ohio, w drugiej połowie czerwca 1914. Na tej konwencji było sporo braci, którzy nie popierali zamienionego poglądu brata Russella. Niektórzy bracia, którzy czytali notatki z naszej odpowiedzi na powyższe pytanie, przyszli do nas i mówili w sposób następujący: Bracie Johnson, jesteśmy bardzo radzi, że brat obstaje za tym, że Kościół opuści świat w październiku. Stój bracie przy tym stanowczo, a my będziemy ciebie popierali; albowiem jesteśmy po twojej stronie a przeciwko nowemu pogładowi. To wyrażenie wywarło skutek zupełnie inny, aniżeli się ci bracia spodziewali; albowiem poznaliśmy Szatana poza tym wyrażeniem. Wiedząc że bracia, którzy się tak wyrażali byli widocznie w stanie nieczystym, zgromiliśmy ducha pobudzającego do takiego wyrażenia, którego celem było by nas pobudzić do opozycji przeciwko Pańskiemu oku, ręce i ustom i bardzo strwożyliśmy się że Szatan usiłował użyć nas do przesiania braci. Rozumi się, że nigdy nie dalibyśmy się świadomie do tego namówić. Przystąpiliśmy do Pana, mówiąc Mu, że żadne powody podane przez naszego Pastora względem zmiany jego poglądu nie były dla nas przekonującymi, podczas gdy argumenty dawnego poglądu były takimi, a zwłaszcza to, że Eliasz przybył do góry Bożej po czterdziestu dniach. Lecz także powiedzieliśmy Panu, że w żaden sposób nie będziemy sprzeciwiali się Jezusowemu oku, ustom i ręce, i prosiliśmy Go aby nam otworzył oczy wyrozumienia na nowy pogląd, jeśli by był prawdziwy. Wnet otrzymaliśmy na to odpowiedź, gdy Pan zwrócił naszą uwagę, że grosz nie był dany aż wieczór, tj. po październiku, 1914 - pogląd, który przed tym nie był zrozumiany przez nikogo. Lecz nie chcieliśmy polegać na naszej myśli przed wyjawieniem jej naszemu Pastorowi, z którym za umówieniem że chcemy przedyskutować przedmiot, mieliśmy nazajutrz rozmowę. Wtedy opowiedzieliśmy mu o naszym zakłopotaniu z powodu tej kwestii, i że bardzo żałujemy, iż po temu, gdy on wyraził swoje wątpliwości względem tego przedmiotu, my nieco dogmatycznie i opozycyjnie przedstawiliśmy stary pogląd na zebraniu pytań w Washingtonie, upewniając go, że użyliśmy tylko takich argumentów, jakie były przez niego popierane. Następnie przedstawiliśmy nasze powątpiewania w jego poglądy, które opieraliśmy na 40 dniowej podróży Eliasza do góry Bożej. Powiedzieliśmy mu ja-

ki na nas wywarły wpływ wyrażenia braci dzień przedtem. Potem opowiedzieliśmy mu co zdawało się być pierwszym promykiem naprowadzającym nas na korzyść jego nowego poglądu - a mianowicie rozdanie grosza po zakończeniu się godziny dwunastej. Kilka dni później, na konwencji w Clinton (Iowa) powiedział nam, że zgadza się z tym poglądem. To uspokoiło nasz umysł na ten przedmiot, i uradowało nasze serce.

(53) W przeciwstawieniu się do naszego postępowania w danej sprawie, gdy mieliśmy udział w pozafiguralnym Aaronie, musimy teraz wykazać w jaki sposób postąpił sobie A.H. MacMillan, który był częścią pozafiguralnej Marii. Zamiast przyjąć jasne przedstawienie przedmiotu naszego Pastora podane w Watch Tower z maja 1914, i w cichości oczekiwać na Pana, on ostro wypowiedział się przeciwko myślom tam podanym i przy nadarzającej sposobności prowadził kampanie zmierzającą do usunięcia zmienionego poglądu, podczas owej wiosny lata i rychłej jesieni aż do około 1 października. Trzy i pół roku później, tj. 27 marca 1918, on tak samo uroczyście zapewniał zgromadzenie na konwencji Towarzystwa w Brooklynie, że drzwi do wysokiego powołania zamykały się owego dnia, jak na konwencji w Saratoga Springs, odbywającej się od 27 września do 4 października 1914, mniej więcej dzień przed 1 października 1914, wypowiedział się ostro przeciwko zmienionemu pogładowi naszego Pastora, dowodząc że Kościół będzie zabrany około 1 października. Doniesiono nam że oświadczył, iż to co miało się stać około tej daty było tak prawdziwe jak wszystko inne co pochodziło z Biblii było prawdziwe. A gdy mu zwrócono uwagę że było jeszcze tysiące członków Ciała Chrystusowego na ziemi w owym czasie, powiedział, że Bóg aby wypełnić Swoje Słowo, spowoduje jakąś wielką klęskę około tej daty, przez którą wyzwoli Kościół na czas. A nawet wyraził się, że przy opuszczaniu Betel kupił sobie bilet do Plejad, który był biletem bezpowrotnym; później dowiedziano się, że po doznany zawodzie przebywał w miejscu swego urodzenia we West Virginii.

Lecz 1 październik 1914 przyszedł i poszedł, a niektórzy członkowie Kościoła są jeszcze z nami po 24 latach, a inni możebnie pozostaną tu jeszcze 20 lat dłużej! Po rozdzieleniu jakie nastąpiło w Towarzystwie, A.H. Mac Millan ubliżył nam przed Kościołem, powołując się na list, o którym mówiliśmy bratu Russellowi że napiszemy i który rzeczywiście napisaliśmy na ostrzeżenie braci przed tym przedmiotem; on zaś przedstawił tę sprawę jakoby brat Russell zganił nasz postępek do tego stopnia że zarządził publicznego odwołania, podczas o ile nam wiadomo, br. Russell nic nie wiedział o tej rzeczy aż do czasu gdyśmy z nim mówili na konwencji w Columbus, Ohio, przy końcu czerwca 1914, a który ani jednym słowem nie dał nam za to nagany, ponieważ dowody jakie podaliśmy były te same jakie on sam dawniej używał, a i dlatego, że nie podał żadnego dowodu biblijnego na poparcie swego zmienionego poglądu, a jedynie opierał go na zdawającym się mu nieprawdopodobieństwie by tak wielka liczba braci mogła opuścić świat w następnych dziesięciu miesiącach. Komentarze odnoszące się do tego listu są podane w następnym paragrafie.

Podczas gdy MacMillan czynił nam wyrzuty, sam jednak, o ile nam wiadomo, nie wyraził żalu za swe dość długie opozycyjne postępowanie i nic nie wspomniał o swej opozycji względem jasnych dowodów, które popierały zmieniony pogląd Tak on, jak i J.F. Rutherford, którzy przez lata otwarcie zbijał naukę naszego Pastora o tymczasowym usprawiedliwieniu, itd. tak w Betel jak i innych miejscowościach, są ilustracją członków pozafiguralnej Marii.

(54) W Columbus, podczas rozmowy z naszym Pastorem opisaną powyżej, powiedzieliśmy mu, że chcielibyśmy przeszkodzić skutkowi notatek z naszej odpowiedzi na zadane nam pytanie i z własnej woli wyraziliśmy chęć napisania listu w tym względzie do umieszczenia we W. Tower. List ten, chociaż napisany natychmiast nie ukazał się aż dwa miesiące później we W.T. z 1914 r. na str. 271. Miejmy na pamięci że powyżej wykazaliśmy jak w 1909 r. Pan dał nam wyrozumieć rzecz nową odnośnie przypowieści o groszu do końca godziny dwunastej i kto był tej przypowieści szafarzem. Później, stopniowo, Pan nam dał wyrozumieć jako „nowe rzeczy” resztę przypowieści oprócz znaczenia grosza, dawszy to ostatnie wyrozumieć wiernemu Słudze. Kilka lat po 1909 r., tj. w czerwcu 1914 r., otrzymaliśmy nowe wyrozumienie wieczora tej przypowieści, tj. że „wieczór” nastąpił po październiku 1914. Prosimy zauważyć, że Pan powstrzymał wyrozumienie tej rzeczy aż do właściwego czasu, tj. aż po czasie okazania żalu za nasz postęp na zebraniu pytań i odpowiedzi we Washingtonie, co teraz poznajemy iż było to uczestniczeniem w pozafigurze Aarona przedstawionej w dwunastym rozdziale 4 księgi Mojżesza; a i po temu gdyśmy dali stanowczy i pomyślny odpór wysiłkom Szatana by zwalczać jasne przedstawienie poglądu naszego Pastora jaki ukazał się we Watch Tower z maja 1914. Powyżej podaliśmy doświadczenia braci Bartona, Jana Edgara i nasze jako ilustracje doświadczeń w pozafigurze Aarona tego rozdziału jakie były i jeszcze są ogólnymi pomiędzy wodzami, którzy nie są członkami gwiazd w Kościele powszechnym jak i pomiędzy miejscowymi starszymi. Podczas gdy doświadczenia w jakie upadli J. Hemery, A.H. MacMillan i inni były podane jako próbki do wykazania parouzyjnych doświadczeń pozafiguralnej Marii. Nie przypominamy sobie żadnego doświadczenia z naszej strony, które byłoby udziałem w pozafiguralnym szemraniu przeciwko Mojżeszowi za wzięcie sobie Zefory za żonę. Wierzmy iż byłoby pożytecznym gdyby wodzowie oświeceni prawdą Epifanii zezwaminowali siebie by sprawdzić, czy nie brali udziału w pozafigurze Aarona przedstawionej w tym rozdziale. Niewątpliwie później wielu kapłańskich wodzów z pomiędzy grup lewickich przyzna że stawiali opozycję do Jezusowego przemawiania przez posłannika Epifanii, a przez to brali udział w czynności pozafiguralnego Aarona opisaną we wierszu 11. Zauważamy że Maria nie brała udziału w przyznaniu się do grzechu i głupstwa w prośbie o przebaczenie we wierszu 11. To było z powodu jej nieczystości w owym czasie co było figurą na brak pokuty pozafiguralnej Marii przed wydaniem jej Azazelowi na pobyt na puszczy.

(55) Aaron nie tylko przedstawiony jest w prawdziwej pokorze we wierszu 11, ale okazuje prawdziwą miłość we wierszu 12, modląc się za życie i uzdrowienie Marii. Modlił się by nie umarła jako martwy

płód, którego połowa ciała zepsuta jest. To że w swej prośbie o przebaczenie przeciwstawia swoje i Marii głupotę i grzech z Mojżeszowym dowództwem („panie mój”), pokazuje że był uzdrowiony z zarazy faktycznego roszczenia sobie pretensji do równości z Mojżeszem jako boskim narzędziem mówczym, i jest pokazane jak w pozafigurze to samo stało się w doświadczeniach trzech braci jak wykazaliśmy powyżej. Tak samo pozafiguralny Aaron gorąco modlił się do Pana aby pozafiguralna Maria była uchronioną od wtórej śmierci i była uleczoną z pozafiguralnego trądu, tj. nieczystości Wielkiego Grona. Modlitwa Aarona nasuwa na myśl, że ci co idą na wtórą śmierć są wyrzuceni z żywota Przymierza Sary jako umarli, w czym nowe stworzenie popada takiemu rozkładowi, że na zawsze jest zepsute; albowiem martwy płód, na pół zepsuty, jest martwy na pewien czas przed porodem. Wyrzucenie takich z żywota Przymierza Sary odbywa się zazwyczaj podczas przesiewań wtórej śmierci; a że Maria w tym miejscu przedstawia klasę, wyrzucenie martwego płodu, przedstawiającego tych co idą na wtórą śmierć, jest przedstawione jako rzecz, o którą powinniśmy się modlić. Pozafiguralny Aaron modlił się, modli się i w dalszym ciągu będzie się modlił aby taki straszny los nie dotknął pozafiguralnej Marii; albowiem pozafiguralna Maria jest we wielkim niebezpieczeństwie wtórej śmierci, jak czytamy w Psalmie 107:10: „Którzy siedzą w ciemności (błędzie) i w cieniu śmierci (niebezpieczeństwie wtórej śmierci)”. Pozafiguralny Aaron modlił się, modli się i w dalszym ciągu będzie się modlił za życiem i uleczeniem pozafiguralnej Marii, dlatego, że zna niebezpieczeństwo w jakim ona się znajduje. Ta modlitwa, tak samo jak w obrazie, jest tym bardziej szczerą, dlatego że pozafiguralny Aaron zdaje sobie sprawę z tego, że przyczynił się mniej więcej do jej niewłaściwego postępowania, na przykład wodzowie Małego Stadka rozproszeni po grupach lewickich przyczynili się mniej lub więcej do tego, że pozafiguralna Maria zbuntowała się przeciwko Jezusowi w obecnym członku gwiazdy w urzędzie; a gdy się oni dopatrzą prawdziwego stanu rzeczy, gdyż nawet i teraz poznawają bunt pozafiguralnej Marii, tym szczerzej będą się modlić za jej uleczeniem, zwłaszcza że się w pewnej mierze do jej buntu przyczynili.

(56) Mojżesz miał wzgląd na pokorną, miłującą i szczerą modlitwę Aarona (w. 12). Fakt, że według wierszu 13 modlił się do Pana w odpowiedzi na prośbę Aarona podaną we wierszu 12, dowodzi że Mojżesz już przebaczył głupstwo i grzech Aarona i Marii, chociaż nie ma wzmianki dosłownej że to uczynił. Modlitwa Mojżesza podana we wierszu 13 jest bardzo szczerym wstawiennictwem za nich nawet w naszym tłumaczeniu, lecz w hebrajskim języku jest dobitniej wysłowiona, jak pokazuje literalne tłumaczenie: „Tedy zawołał Mojżesz do Pana mówiąc, O Boże! Proszę, proszę uzdrów ją!” Modlitwa ta przewyższa modlitwę Aarona podaną we wierszu 12, i pokazuje Mojżeszowe przebaczenie i jego wielką miłość ku Marii, która więcej złego popełniła aniżeli Aaron. W pozafigurze, ta modlitwa przedstawia wstawienie się naszego Pana ze Swymi członkami gwiazd do Boga za pozafiguralną Marię. Ta modlitwa Mojżesza za Marią była bardzo

szczera, serdeczna, jak jest pokazane we figurze. Zauważmy że modlitwę figuralną Mojżesz zaszła do Boga przed pokutą i uleczeniem Marii, jak dowodzą fakta podane we wierszach 14-16, i że była prośbą za samo uleczenie. Tak też w pozafigurze, przed pokutą i uleczeniem Wielkiej Kompanii, nasz Pan w danych członkach gwiazd odczuł ducha przebaczenia ku pozafigurальной Marii i modlił się za jej uleczeniem. Sama modlitwa daje nam do zrozumienia, że Jezus w danych członkach gwiazd prosi Boga o przebaczenie grzechów Wielkiej Kompanii przed jej uzdrowieniem; to także daje nam do zrozumienia że pozafiguralna Maria będzie prosiła o przebaczenie.

(57) Bóg nie przebacza tym co nie pokutują, dlatego że to byłoby zachętą do grzechu. Lecz Jego gotowość do przebaczenia jest pokazana przez warunki, które ułatwiają pokutę, aby przyprowadzić tę klasę do tego stanu, jak jest podane we wierszach 14 i 15. W ten sposób Bóg i Jezus okazują Swą łaskawość, nawet przed wyrażeniem pokuty przez winnych. Tak zawsze bywało w Boskim Planie: że On zawsze łaskawie zarządza sposobami, aby dopomóc grzesznikowi powrócić do Boga. Gdyby On czekał aż świat lub Kościół pokutowaliby za grzechy przed zesłaniem Swego Syna aby umarł za świat i za Kościół nigdyby nie zesłał Swego Syna aby nas zbawił. Lecz chwala Bogu, że „zaleca miłość Swoja ku nam, że gdyśmy jeszcze byli grzesznymi, Chrystus za nas umarł”, i że „Chrystus umarł według czasu za niepobożne”, (Rzym. 5:8, 6). Nasz drogi Ojciec niebieski daje tę wielką łaskę Swym buntowniczym dzieciom z Wielkiego Grona, za co jeszcze będą Go chwalić. Stąd widzimy Jego gotowość do przebaczenia pozafigurальной Marii, jak pokazują wiersze 14-16. Gdyby Bóg przebaczył Wielkiemu Gronu bez pokuty z ich strony, byłoby to zachętą dla nich aby nadal grzeszyli; lecz Jego łaskawość i gotowość do przebaczenia i uzdrowienia ich pobudziły Go, aby przygotował potrzebne dla nich doświadczenia na ich pokutę i oczyszczenie. Ma się rozumieć, że Ten, którzy czekał aby być łaskawym, był rad wysłuchać szczerą modlitwę Jezusa w Jego stosownych członkach gwiazd. Bracia chwalmy Go za łaskę, że On jest gotowym przebaczyć, uzdrowić i przywrócić do społeczności Swe buntownicze dzieci z Wielkiego Grona. Współpracujmy z Nim w wykonaniu Jego zarządzenia, przez które nieczyste Wielkie Grono może być uratowane z jego straszego stanu. Jesteśmy teraz przygotowani by wejrzeć w to zarządzenie.

(58) Najpierw, Bóg usprawiedliwił Swe postępowanie w przygotowaniu zarządzenia, przez które Maria mogłaby otrzymać przebaczenie i być uzdrowiona. On usprawiedliwia to postępowanie przez porównanie: Gdyby córka tak źle zachowywała się że ojciec plunąłby jej w twarz, czy nie miałyby okrywać się wstydem przez cały okres siedmiu dni? Pomiędzy ludźmi na Zachodzie, plucie w twarz jest rzeczą nieznaną, chyba że pomiędzy najniższymi stopniami społeczeństwa. Lecz w krajach wschodnich taka rzecz jest na porządku dziennym między wszystkimi klasami społeczeństwa, jako znak wielkiego obrzydzenia. Biblia w tej sprawie przedstawia rzecz z punktu obyczaju wschodniego. Gdyby ojciec plunął córce w twarz z powodu swego wielkiego obrzydzenia, byłoby to największą hańbą dla

córki. To zmuszałoby ją do opuszczenia rodzinnego społeczeństwa, aż dana rzecz byłaby częściowo zmasowana z uczuć rodzinnych - siedem dni. Ta figura jest użyta w tym miejscu, przez którą Bóg usprawiedliwia Swoje postępowanie ku Marii. Dlatego że Izraelczycy byli figuralnymi dziećmi Bożymi („Synami [figuralnymi] jesteście Pana”, 5Moj. 14:1), Bóg postąpił z nią jako z figuralną córką której plunął w twarz z obrzydzenia, w ten sposób zawstydzając ją i wydalając z kółka rodzinnego aż sprawa się uspokoiła - po okresie siedmiu dni. Podczas tego siedmiodniowego okresu, miała ona poczuć wstyd i hańbę, które jej postępowanie na nią sprowadziły. A po właściwym okresie czasu, po okazaniu skruchy i poprawy, mogła znowu wstąpić do kółka rodzinnego. W ten sposób i ten cel mając na uwadze, Bóg jako figuralny Ojciec traktowałby Marię; wydaliłby ją, zhańbioną i zawstydzoną, z kółka rodzinnego Izraela, Swej figuralnej rodziny, na puszcę na okres siedmiu dni. Bóg objawił Mojżeszowi ten sposób uleczenia i przebaczenia Marii.

(59) W badaniu księgi Ruty (Ter. Prawda 1934 str. 4 i 29) wytłumaczyliśmy pozafiguralne plucie Boga przez Jego lud. Z pewnego punktu zapatrywania, lub Boży był Jego narzędziem mówczym - Jego ustami (Obj. 3:16; Ew. Jana 9:6; zob. komentarz). Śliny ust Bożych to Słowo Boże - czyli prawda na czasie. Czasami muszą użyć Słowa Bożego dla okazania obrzydliwości Bożej i dla strofowania czynicieli złego. Gdy oni to czynią, Bóg pluje symbolicznie w twarz czynicieli zła. Rewolucjonizmy Wielkiego Grona, towarzyszące większym lub mniejszym złym przymiotom wzmiankowanym w 2 liście do Tym. 3:1-9, wymienione w paragrafie 49, pobudziły Boga do obrzydzenia. To było powodem że Bóg, przez Swe Kapłaństwo, pluje takim w twarz, strofując ich wielkie zło w nauce i zarządzeniu. Tego symbolicznego plucia Bóg dokonuje przez Swoje Kapłaństwo jako Jego usta, opierające się buntowi Kozła Azazela. Tym to więc sposobem Bóg jako Ojciec pozafiguralnej Marii, plunął jej w twarz. To pozafiguralne plucie było czynione dwoma sposobami: ustnie i dukiem. W pierwszym wypadku czyniło się to przez wykłady, badania i rozmowy. W drugim wypadku czyniło się to przez PRESENT TRUTH i HERALD OF THE EPIPHANY, przez inni kapłańskie dzieła jak Światłość Po Ciemności, Przegląd Przesiewań Żniwa, Błędy Siódmego Tomu, itd. Przez pierwsze pismo Bóg czynił to względem pozafiguralnej Marii w Prawdzie, a przez drugie pismo względem pozafiguralnej Marii, będącej w Kościele Nominalnym. Praca ta odbywała się od 25 listopada 1917, mając swój początek w wypytywaniu się H.J. Shearn'a i Wm. Craford'a o ich planie kontrolowania zarządzeń Przybytku przez starszych zgromadzenia. Przez Kapłaństwo jako Swe usta, Bóg opierał się buntowi jednej grupie Lewitów po drugiej, gdy te powstawały, i buntowi Kozła Azazela Kościołów protestanckiego i katolickiego. Tak więc to plucie było czynione najwięcej przez Ruch Epifanii przeciw Lewitom w Prawdzie; a drugorzędnie, było to czynione przez Kapłanów rozproszonych pomiędzy Lewitami w Prawdzie i strofujących tychże Lewitów, chociaż w formie nie tak ostrej. A wszyscy kapłani, bez wyjątku gdzie się



znajdowali, byli czynni w tym przeciw Lewitom Kościoła Nominalnego. Widzimy stąd że Bóg, przez pozafiguralnych Kapłanów, wyraził Swą obrzydliwość pokazaną w symbolach 14 wiersza.

(60) Poczucie wstydu miało być znoszone przez córkę tak pohańbioną przez siedem dni. Bóg oświadczył, że figuralny wstyd, wydalenie z obozu i wykluczenie z niego miało trwać siedem dni. Tak samo w pozafigurze, Bóg zarządził, że pozafiguralny wstyd ma być znoszony przez pozafiguralne siedem dni - wydalenie z pośród czystego ludu Bożego i wykluczenie z nieba aż by dostateczny okres czasu upłynął na oczyszczenie pozafiguralnej Marii, po którym otrzyma przebaczenie i przywrócona zostanie do społeczności czystego ludu Bożego (w. 15). W innych słowach, Bóg tu pokazuje, że pozafiguralna Maria ma udać się na pozafiguralną puszcę i ma przejść przez doświadczenia, które pod inną figurą są pokazane w doświadczeniach Kozła Azazela na puszczy (3 Moj. 16:20-22); albowiem te same doświadczenia są pokazane w dwóch różnych figurach. Nie ma różnicy w samych doświadczeniach, lecz istnieje różnica w skutkach, tj. jedna figura pokazuje zniszczenie ciała, a druga pokazuje oczyszczenie Nowego Stworzenia, ciało jest pokazane we figurze kozła, a Nowe Stworzenie przez Marię. Taka więc jest wola Boża względem uleczenia i wynikającego z tego przebaczenia figuralnej Marii. Gdy niektórzy sprzeciwiają się i krytykują nasze współdziałanie z Panem w pozafiguralnym pluciu i wydaniu buntowników w ręce człowieka na to obranego i Azazela na doświadczenia na puszczy, niech to nie zniechęca lub powstrzymuje nas od tej dobrej pracy. My wiemy, że ich sprzeciwianie i krytyka jest naprawdę przeciw Bogu, którego celem w tej sprawie jest, aby ich skarać, naprawić i zbawić, a więc cel Jego był miłujący i sprawiedliwy; albowiem, gdyby ten proces nie wypełnił się w tej klasie, każdy członek tej klasy poszedłby na Wtórą Śmierć. A więc podczas gdy odczuwamy zgrozę z powodu złego postępowania pozafiguralnej Marii, odczuwamy i głęboką litość dla nich jako jednostek, i pełną miłości chęć dla ich wybawienia z pozafiguralnego trądu; a razem z tymi pobudkami, gorliwie współpracujemy z Głową Najwyższego Kapłana Świata jako członkowie Jego Ciała w naszej czynności względem tej klasy według 4Moj. 12:14, 15 i 3Moj. 16:20-22. Jeżeli to czynić będziemy w duchu powyżej określonym, wtedy oczyszczona pozafiguralna Maria będzie błogosławiła nas za naszą pracę dla niej, i przyzna, że użyliśmy jedynego możliwego sposobu na jej uleczenie z pozafiguralnego trądu, i będzie nam dziękowała!

(61) Lecz pamiętajmy, że figura Marii nie określa całej Klasy Wielkiego Grona, jak to czyni figura Kozła Azazela. Ona przedstawia nie całe Wielkie Grono, lecz tych wodzów pomiędzy nimi, którzy, bez utracenia życia, czynnie, a nie słownie, rościli sobie pretensje do równości z naszym Panem gdy On przemawiał przez członków gwiazd jako Boskich narzędzi mówczych. W tym określeniu pozafiguralna Maria po części już była wyprowadzona poza Obóz, wykluczona z niego, po części znajduje się w drodze z Obozu na puszcę, a po części jeszcze ma się tam udać - do nieczystego stanu i dzieła, z dala od czystego ludu Bożego. Gdy jej członkowie dostają się w ręce Azazela, mają oni naj-

srozsze doświadczenia. Z początku ich pobyt na puszczy pogarsza ich trąd do strasznych rozmiarów: popadają oni w nowe sadzle (grzechy), nowe wrzody (samolubstwo), nowe spazzeliny (światowość), nowe plamy (błędy), nowe plamy trądu na szatach (przywłaszczanie sobie władzy i panowania), i gorszy trąd w domu (sekciarstwo) (3 Moj. Roz. 13 i 14). Jest to wszystko bardzo straszne; jednakowoż takie musi być ich doświadczenie, aż ostatecznie, jak niektórzy pijanicy doświadczają obłądzenia opilczego, gdy wytrzeźwieją spostrzegają ich niewymowną degradację; po zastanowieniu się porzucają pijaństwo, a zbudziwszy się jakby ze strasznej mary, rozpoznają swój straszny stan spowodowany dziką gwałtownością głupoty i zła; tak i ci poznają do czego ich zły stan serca i głowy doprowadził, a będąc złamanymi na duchu, odrzuconymi i w rozpacz, spowodowanej ich domniemanymi zdolnościami w przewodnictwie "będą wołać do Pana w utrapieniu swoim, a z ucisków ich wybawi ich". Przez Prawdę Epifanii wybawi ich z ciemności (błądu) i cienia śmierci (niebezpieczeństwa Wtorej Śmierci) i z więzów grzechu, samolubstwa, światowości, przywłaszczenia władzy, panowania i sekciarstwa (Psalm 107:12-14). Po tym, ten sam Psalm mówi nam, że oni będą wysławiać Pana za jego dobroć i za Jego dziwne sprawy przed synami ludzkimi. O szczęśny dzień! Oczekujemy tego dnia jako tego, w którym nasi bracia, którzy znajdują się pod kontrolą Azazela, zostaną uwolnieni jako córki Boże (2 Kor. 6:18)! Jak mocno za tym tęsknimy, modlimy się i pracujemy! Z pewnością ten czas przyjdzie. Chociaż zima jest sroga, wiosna nareszcie musi przyjść. Tylko pracujmy i oczekujmy tego czasu, który tak na pewno przyjdzie, jak pewne jest Słowo Boże. A wtedy znów będziemy radowali się w społeczności naszych braci, których swawolny bunt zmusił nas do wycofania od nich naszej społeczności!

(62) Reszta zdania 15 wiersza jest wieloznacząca w pozafigurze. We figurze łatwo można zrozumieć myśl: "A lud się nie ruszył, aż była Maria przyjęta (literalnie, zebrana)". Z podróży Izraela po puszczy dowiedzieliśmy się, że różne części tej podróży przedstawiały różne przejścia odnoszące się do wzrastania w łasce znajomości i służbie. Myśl, zatem, że pozafiguralny Izrael nie ruszył się z miejsca aż Maria była nazad przyjęta do obozu pokazuje nam co następuje: Czysty lub Pański w Epifanii nie będzie miał jeszcze jednego nowego zbioru doświadczeń na wzrastanie w łasce, znajomości i służbie łącznie z inną formą pracy jak tylko pracą ku Kozłowi Azazela, aż ta praca zostanie skończona, a Wielkie Grono, zwłaszcza w swych wodzach, będzie wykonywało czystą pracę po swym oczyszczeniu. Ta praca będzie składała się najpierw z budowania Epifanicznego Obozu, z pomiędzy wyznawców nominalnego kościoła po jego zniszczeniu, i drugie, z pomiędzy Cieleśnego Izraela i tych, którzy będą opłakiwali Tego, którego przebudli i będą płakać nad tym (Zach. 12:10). Literalne tłumaczenie „zebrana” zamiast „przyjęta” nie powinno być

przeoczone; albowiem nasuwa na myśl, że pozafiguralna Maria nie jest jednostką, lecz dużą liczbą osób, częścią Wielkiego Grona. Chociaż nie używamy wyrazu zebrania o jednostce, to jednak byłoby właściwym użyć go gdy się określa grupę. Co się tyczy Marii, daje nam to do zrozumienia, że praca względem niej już się skończyła i że powróciła do Obozu. Jej instrukcje względem powrotu do Obozu. Jej instrukcje względem powrotu do Obozu pokazują w obrazie, że Wielkie Grono otrzyma instrukcje gdy się oczyści aby mogło powrócić do pozafiguralnego Obozu.

(63) To, że Maria podróżowała z ludem, jest widoczne nie tylko z punktu figury, lecz i pozafigury; albowiem ta podróż odbywała się do miejscowości Faran, co przedstawia Królestwo (4 Moj. 10:12; ang. Tom VIII roz. X). Z tego rozumiemy, że pozafiguralna Maria będzie miała udział w pozafiguralnej podróży, i między innymi, będzie gromadziła wierzących z pomiędzy Pogan i Żydów do Obozu Epifanicznego jako ostatnia część podróży, tj. ostatni wzrost w łasce, znajomości i służbie Wieku Ewangelii. Zauważmy, że stanie obozem gdzie to wszystko się działo, co zapisane w 12 rozdziale 4 księgi Mojżesza odbywało się w Hazerocie (4 Moj. 11:35); słowo to znaczy wioski i przedstawia sekty, bądź pojedyncze bądź mnogie. Doświadczenia epifaniczne z pozafiguralną Marią były połączone z próbami na tle sekciarstwa, albowiem wodzowie Lewitów sformowali wiele Epifanicznych sekt; mieliśmy wiele doświadczeń pośród nich i z nimi podczas okresu Epifanii. To także działo się w Żniwie Żydowskim i we Wieku Ewangelii. Chociaż książęta, którzy potracili swe korony i inni przywódcy sekciarscy, i ich partyzanci, którzy byli spłodzeni z ducha, byli powodem wielu doświadczeń dla Kapłaństwa pośród różnych systemów i ruchów sekciarskich jednakowoż nie byli znani jako klasa. Lecz srogość tych doświadczeń z czasem złagodnieje kiedy Maria będzie oczyszczona, chociaż nie ustaną całkowicie, jak to pokazuje znaczenie miejscowości Hazerot. To, że mieszkali w Hazerocie jakiś czas po powrocie Marii do obozu dowodzi, na ogół mówiąc, że te grupy Wielkiego Grona, które się sformowały podczas okresu nieczystości Marii, pozostaną jako takie po jej oczyszczeniu; albowiem każda grupa niewątpliwie będzie miała swą specjalną pracę po swym oczyszczeniu a przed opuszczeniem ziemi, podczas gdy początek czystej pracy rozpocznie się gdy jeszcze przebywać będą w pozafiguralnym Hazerocie. Z powodu wielkiego doświadczenia pierwszej jej części, praca oczyszczania potrwa dalej podczas podróży do pozafiguralnego Faranu; albowiem ta podróż przedstawia ostatnie doświadczenie wzrostu w łasce, znajomości i służbie przed przybyciem do Królestwa - pozafiguralnego Faranu. Jak chwalebna jest myśl, że Królestwo jest bliskie! Jak powinna jego bliskość zachęcać nas do wierności w ostatnich fazach kariery Kościoła; albowiem po pracy następuje odpoczynek, a po burzy spokój.

K O N I E C

## PYTANIA BERIAŃSKIE

(49) W jakim stanie znajdowała się pozafiguralna Maria? Co było widocznym przez cały Wiek Ewangelii? Co nie było wiadome aż w Epifanii? Z jakim wyjątkiem? Co zauważono i poznano w Epifanii? Jak to się objawiało w każdym wypadku: Kto jest najlepszym tego przykładem? Jakie charakterystyki wykazuje 2 do Tym. 3:1-9, że należą do wodzów lewickich? Jaki jest charakter takich charakterystyk? W kim są takie charakterystyki szczególnie wykazane? Z jakimi różnicami w tych jednostkach? Co udowodniono, że niektórzy z nich są? Co można powiedzieć o ich poplecznikach? Kto może być poznany jako taki? Jaki wpływ wywiera nieczystość Marii na aniołów i ludzi?

(50) Co poznał figuralny Aaron z położenia Marii? Jaka jest tego pozafigura? Którego brata doświadczenia to wykazują? Jakie są główne zarysy tego doświadczenia? Jak on poznał, że źle postąpił? Jak to wykazuje sprawa Brata Jana Edgar? Jak on poznał że źle postąpił? Kto inaczej postąpił?

(51) Kto inny miał takie samo doświadczenie w Parousji? Kiedy zaczął nasz Pastor powątpiewać, że Kościół miał opuścić świat przed październikiem 1914? Przed kim ostrożnie wypowiedział swe powątpiewania? Kiedy i jak dał braciom to do zrozumienia? Jaki wpływ wywarła ta wzmianka na autorze? W jaki sposób sprawa ta została poruszona we Washingtonie? Jak i co on odpowiedział? Co uczyniono z jego odpowiedzią? Kiedy i w jakim piśmie nasz Pastor wystąpił jasno na ten przedmiot? Jak ten jasno wypowiedziany pogląd oddziaływał na autorze? Dlaczego? Gdy w Strażnicy z grudnia 1913 było podane to co w maju 1914, to jakby to oddziaływało na zmianę odpowiedzi w Washingtonie? W międzyczasie, co uczyniono z notatkami jego odpowiedzi? Jak jego odpowiedź podziaływała na znaczną liczbę braci? Jak to jasne przedstawienie sprawy w Strażnicy z maja 1914 podziaływało na niego? Dlaczego?

(52) Do czego to doprowadziło? O co się modlił? Co po tym nastąpiło? Jak on zniósł te doświadczenia? Jak długo kłopotowała go ta kwestia po wydaniu Watch Tower z maja 1914? Kiedy, gdzie i jak przyszedł kryzys tego doświadczenia? Co mu powiedziano o notatkach i o jego odpowiedzi? Jaki wpływ wywarły na niego te oświadczenia braci? Dlaczego? Jak sobie postąpił w tym kierunku? Dlaczego? Czemu się obawiał? Z tego powodu, o co modlił się od Pana? Jak Pan wysłuchał tą modlitwę? Przez co? Co on nie chciał uczynić z nową myślą? Co wtedy uczynił? Jakie dwie rzeczy powiedział naszemu Pastorowi? Na który punkt kładł szczególny nacisk? Co powiedział o incydencie dnia poprzedniego? Który punkt przedstawił, gdy zaczął wyrozumiewać nowe zapatrywanie Pastora? Kiedy i gdzie wyraził nasz Pastor zgodę na tym punkcie? Jak to na niego podziaływało?

(53) Czyje postępowanie jest przeciwne do postępowania autora?

Jak postąpił sobie Mc Millan względem zmienionego poglądu we Watch Tower z maja 1914? Do czego zmierzał jego opór? Jakie nieodwołalne stanowisko zajął 3 1/2 lat później? Co on uczynił przy końcu września 1914? Gdzie? Jak on się wyraził na konwencji i później? Co wykazał czas na tym punkcie? Co jeszcze wykaże? Po rozdzieleniu Towarzystwa, jak on się wyraził o działalności autora? Jak on przedstawił sprawę pisania listu? Jakie jest prawdziwe przeciwstawienie pomiędzy tymi dwoma braćmi? Kto inny okazał takiego samego ducha?

(54) Co autor powiedział Bratu Russellowi, że chciał uczynić? Jaka wyraził chęć z własnej woli? Kiedy był list pisany, i kiedy i gdzie się ukazał? Jak było powyżej podane, jaką nową rzecz wyrozumiał autor w 1919 r.? Jak i kiedy wyrozumiał resztę tej przypowieści jako rzecz nową? Z jakim wyjątkiem? Jakie dwie rzeczy powinny być w tym miejscu zauważone? Czym były doświadczenia Braci Bartona, Jana Edgara i autora? Czym były doświadczenia J. Hemeryego, A.H. MacMillana, itd.? Co autor nie przypomina sobie? Co byłoby dobrze, aby wodzowie oświeceni Epifanią uczynili? Co później zrozumią kapłańscy wodzowie pomiędzy Lewitami? W jakich czynnościach Maria nie brała udziału według wierszu 11. Dlaczego to było, we figurze i pozafigurze?

(55) Jakie dwie łaski okazał Aaron we wierszu 11 i 12? O co on modlił się? Co znaczy wyrażenie „panie mój” gdy Aaron tak nazwał Mojżesza? Co to dowodzi? Jaka jest tego pozafigura? Jaka ilustracja jest tu przytoczona? Jakie prośby przedstawił Aaron Mojżeszowi za pozafiguralną Marią? Jakie dwie rzeczy są przedstawione w drugiej prośbie wierszu 12, co się tyczy tych którzy idą na wtórą śmierć? Dlaczego to nasuwanie myśli jest prawdziwe? Jak to opisane wyrzucenie zazwyczaj bierze miejsce? Co dowodzi, że jest tu mowa o wyrzuceniu jako klasy tych co idą na wtórą śmierć? O co modlił się i będzie modlił się pozafiguralny Aaron? Jakie niebezpieczeństwo czyni taką modlitwę potrzebną? Jak to jest pokazane w Psalmie 107:10? Jaki skutek miała, ma i będzie miała ta świadomość tego niebezpieczeństwa na pozafiguralnym Aaronie? Co powoduje, że pozafiguralny Aaron jest tak szczerym w tej modlitwie? Kto teraz daje taką zachętę? Co to spowoduje, że będą czynić, gdy poznają właściwy stan rzeczy?

(56) Jaka była odpowiedź Mojżesza na prośbę Aarona? Co dowodzi fakt, że modlił się za Marią? Pomimo czego? Czym jest modlitwa Mojżesza podana w w. 13? Jakie jest literalne tłumaczenie modlitwy Mojżesza? Jak ona różni się od modlitwy Aarona? Co ona pokazuje? Co przedstawia modlitwa Mojżesza? Jak wiemy że pozafiguralna modlitwa była bardzo szczerą? Kiedy modlitwę figuralną Mojżesz zasiał do Boga? Co to przedstawia? Co daje

do zrozumienia pozafiguralna modlitwa?

(57) Komu Bóg nie przebacza? Dlaczego nie? Co świadczy o Jego gotowości do przebaczenia? Co jest okazane przez Boga i Jezusa, nawet przed pokutą winnych? Przez jak długi okres czasu była ta chęć okazywana? Gdyby nie to, co Bóg byłby nie uczynił? Co ma z tym do czynienia list do Rzymian 5:8, 6? Oprócz tego, komu Bóg okazuje tę wielką łaskę? Jaki przysły rezultat będzie z tego? W harmonii z tym, co przedstawiają w. 14 i 15? Jakie dwie rzeczy spowodowały, że Bóg przygotował zarządzenia w. 14 i 15 w pozafigurze? Jak Bóg zapatrywał się na tą modlitwę Jezusa w Jego członkach gwiazd? Do czego to Go skłoniło? Do czego to powinno nas skłonić? Dlaczego? Jak możemy z Nim współpracować w tej sprawie? Na co jesteśmy teraz gotowi?

(58) Co czyni Bóg najpierw względem tego zarządzenia? Przez co? Jakie jest tu porównanie? Pomędzy jakimi ludźmi nie pluje się drugim w twarz? Jaki jest w tym wyjątek? Pomędzy jakimi ludźmi jest to na porządku dziennym? Dlaczego? Z jakiego punktu zapatrywania przedstawia tę sprawę Biblia? Jak jest tu przedstawione plucie córce w twarz? Gdyby ojciec to córce uczynił, to jaki byłby z tego wynik i do czego to by ją zmuszało? Na jak długi okres czasu? Jak używa Bóg tego zwyczaju? Jak jest to usprawiedliwione na podstawie Pisma? Jak to odnosi się do sprawy pod rozważą? Dlaczego to było czynione przez siedem dni w ilustracji? Jak miała się czuć córka podczas tych siedmiu dni? Jak Bóg działa w tej sprawie w pozafigurze względem Marii? Komu objawił Bóg sposób postępowania z Marią?

(59) Gdzie jest opisane pozafiguralne plucie, które Bóg czyni przez Jego lud? Czym był dla Boga lud Jego i z jakiego punktu zapatrywania? Jak się tu stosują teksty z ks. Objawienia 3:16 i Ew. Jana 9:6? Co przedstawiają śliny ust Bożych? Jak musi lud Boży czasami używać Jego Słowa? Co czyni Bóg przez to? Co spowodowały rewolucjonizmy Wielkiego Grona, które były poparte złymi przymiotami? Jaki był tego wynik? W jaki sposób bierze miejsce to plucie? Z jakiego punktu zapatrywania plunął Bóg Marii w twarz? W jakich dwóch sposobach? Jaki jest pierwszy sposób? Jaki jest drugi sposób? Względem kogo było to czynione przez pierwsze pismo? A względem kogo przez drugie pismo? Odkąd jest prowadzona ta praca? Jaki miała początek? Jaki czyniła ona postęp? Przez jaki ruch była ta praca przeważnie czyniona? Przez kogo drugorzędnie? Przez kogo jest ta praca prowadzona względem Lewitów w kościele nominalnym? Kogo Bóg używa do pozafiguralnego plucia?

(60) Na jak długo okres czasu miała córka znosić poczucie wstydu? Co Bóg oświadczył o Marii? O pozafiguralnej Marii? Co to znaczy? Co po tym się stało? Innymi słowy, co Bóg tu pokazuje?

Jaka jeszcze inna figura odnosi się do tej samej rzeczy? W czym się pozafigury zgadzają? W czym się różnią? Jaką różnicę pokazują doświadczenia Kozła Azazela na puszczy? A co pozafiguralnej Marii poza obozem. Co pokazuje różnicę? Jaka jest wola Boża względem pozafiguralnej Marii? W jaki sposób nie powinniśmy pozwolić, aby sprzeczności i krytyki naszego postępowania nas dotknęły? Komu właśnie oni się sprzeciwiają i kogo krytykują? Jakie są cele Boże względem pozafiguralnej Marii? Jaki byłby wynik, gdyby ten proces nie działał względem Wielkiego Grona? Jak powinny być nasze pobudki gdy współpracujemy z Bogiem w tej sprawie? Jak powinniśmy współpracować z naszą Głową w pracy opisanej w 4Moj. 12:14, 15 i 3Moj. 16:20-22? Jeżeli to będziemy czynić w tym duchu, jaki będzie wynik?

(61) Jaka jest różnica pomiędzy pozafiguralną Marią a Wielkim Gronem? Na co nie jest Maria figurą? Na co ona jest figurą? Z punktu czasu, kiedy bierze miejsce praca względem pozafiguralnej Marii? Co ich spotyka na puszczy? Jakich mają oni doświadczenia? Jak jest to pokazane przez sześć form trądu? Jakich jest właściwe określenie tego doświadczenia? Jakich porównanie pokazuje ich doświadczenia dochodzące do ostateczności? Co oni poznają? Jaki wtedy będzie ich stan? Co wtedy uczynią? Przez co Bóg ich wyswobodzi? Od czego? Jak stosuje się tu Psalm 107:12-14? Jaka powinna być nasza postawa względem temu dniu? Jakich powinniśmy mieć wiarę i nadzieję co się tyczy tego dnia? Pomimo czego? Co powinniśmy czynić w tej wierze i nadziei? Dlaczego? Co zostanie odnowione, co teraz jest wycofane?

(62) Jakich jest drugie zdanie w. 15? Jaki jest charakter co się tyczy znaczenia i pozafigury? Co wyobrażają podróże Izraela po puszczy? Co wyobraża to, że Izraelici nie udali się w podróż aż Maria powróciła do obozu? Co wyobraża to, że Maria była z Izraelem w następnej części podróży? Jaka będzie praca podczas tej podróży? W jakich dwóch częściach? Co nie powinniśmy przeoczyć względem tłumaczenia? Co nasuwa myśl słowo zebrania? O czym się tak nie wyrażamy, a o czym się tak wyrażamy? Co to słowo daje nam do zrozumienia co się tyczy Marii? Jaka jest tego pozafigura?

(63) Jakich dwie przyczyny są za tym, że Maria udała się z Izraelem w podróży do Faran? Jak to pokazują podane cytaty? Co wyobraża to, że Maria była w obozie jakiś czas przed udaniem się Izraela w podróż do Faranu? Co wyobraża podróż do Faranu? Gdzie miał miejsce epizod podany w 4 Moj. roz. 12? Co znaczy nazwa Hazerot i co ona przedstawia? Z czym były połączone epifaniczne doświadczenia pozafiguralnej Marii? Jakich fakty tego dowodzą? Co mieli z tym do czynienia Kapłani? Podczas jakich dwóch okresów to się działo? Z jakich różnicą? Jaka będzie zmiana w doświadczeniach Kapłanów później? Dlaczego? Jakich dwie rzeczy to pokazują? Jaka zmiana w Lewitach to uczyni możliwym? Co jest pokazane względem odłamów Wielkiego Grona przez tymczasowe pozostawanie Izraelitów w Hazerocie? Dlaczego one pozostaną? Po rozpoczęciu oczysz-

czenia się w Hazerocie, jak długo potrwa ta praca? Dlaczego? Dlaczego ta myśl jest chwalebna? Jak powinno to wszystko na nas oddziaływać? Dlaczego?

K o n i e c

---

## ZAWIADOMIENIA

### ZAMAWIAJCIE TERAZ ULOTKI „CZY WIESZ”

Na str. 31 w Zwiastunie z lipca (ang.) ukazał się przedmiot nowego wydania tej ulotki (której egzemplarze nasi czytelnicy znajdą w obecnym numerze), a którą zalecamy używać, jako jedną z głównych ulotek w łączności z naszą publiczną pracą na wielkiej skali, jak to jest naszkicowane dla nas przez Epifanicznego Posłannika (E tom 10, str. 672). Ta ulotka „Czy wiesz” została pierwotnie napisaną przez Posłannika Parousji, aczkolwiek lekko jest skondensowaną, i wydaną aby odpowiadała naszym obecnym potrzebom, poselstwu z Obj. 19:5-8, (P '46, str. 10, kol. 2 u góry), itd. Ponieważ jest krótką i zawiera tak stosowny i interesujący przedmiot, iż jest niepodobnym, aby nawet pośpieszny czytelnik wyrzucił ją przed całkowitym przeczytaniem, jak to się często zdarza w wypadku z dłuższymi ulotkami. Będąc tak skondensowaną, daje ona czytelnikowi wiele rzeczy z małego tekstu i zaprasza do dalszego dowiadywania się.

Ów wierny i roztropny sługa używał bardzo skutecznie pierwotną ulotkę CZY WIESZ, i poważnie zalecamy używanie obecnego wydania jako główną ulotkę naszego pierwszego kontaktu, do rozdawania od drzwi do drzwi w pracy ochotniczej, kolporterskiej i strzeleckiej, w samochodach, tramwajach, pociągach, autobusach, na stacjach, przez załączanie do listów, itd., krótko mówiąc wszędzie i gdziekolwiek tylko się nadarzy okazja. Ona nie powinna wyrugować naszych gazetek Zwiastuna, lecz powinna być używaną w dodatku do nich. Gazetki (czyli dawniejsze ulotki: Gdzie są umarli; Co to jest dusza, itd.) powinny być dalej używane jak poprzednio, w pracy do owdowiałych i w ochotniczej pracy przy drzwiach kościołów (protestanckich), wszędzie tam gdzie jeszcze nie były rozdawane. Jeżeli, jednak wszystkie kościoły w waszej okolicy zostały obsłużone przez pierwsze cztery gazetki, to ulotki CZY WIESZ mogą być również użyte w pracy przy drzwiach kościołów. Cena ulotki CZY WIESZ jest tylko małym ułamkiem ceny gazetek Zwiastuna. Na dole, na stronie 4 tej ulotki znajduje się wolna przestrzeń, na której nazwisko i adres sekretarza zborowego, albo adres pocztowy lokalnego zboru, czasu i miejsca lokalnych zebrań, szczególnie kazań, itd., może być napisany, odbity stemplem, albo wydrukowany. Ona również może być używaną od drzwi do drzwi, itd. Jesteśmy gotowi aby dostarczyć stempli po hurtowych cenach do tego celu. Zobacz P '51, str. 16 co do szczegółów. (Bracia pola francuskiego mogą je zamawiać w jakiegokolwiek księgarni - Red.)

Mamy obfity zapas ulotek CZY WIESZ, które są gotowe (w francuskim, polskim i niemieckim języku - Red), i przyjmujemy obecnie zamówienia na nie. Zachęcamy wszystkich braci aby oszczędzili ile mogą starannie i z modlitwą użyć ich i aby już zamawiali je (P 'wrzesień 1951)



Sprawozdania z Wieczerzy Pańskiej za r. 1952: Życzymy bogatego błogosławieństwa Pańskiego w przygotowaniu się braci do obchodzenia Wieczerzy Pańskiej (7 kwietnia po godz. 6), w ich uczestniczeniu w tej Pamiątce i doświadczeniach, jakie nastąpią po niej. Będziemy bardzo wdzięczni sekretarzom zborów jak i braciom będącym na osobności, gdy nam bardzo szybko przyślą ich zwykłe sprawozdanie - Red.

#### PIEŚNI NA KWIECIEŃ

1) 202; 2) 309; (3) 13; (4) 164; (5) 238; (6) 47; (7) 63; (8) 130; (9) 20; (10) 95; (11) 1; (12); 326; (13) 325; (14) 168; (15) 5; (16) 29; (17) 21; (18) 299; (19) 116; (20) 312; (21) 96; (22) 67; (23) 125; (24) 224; (25) 174; (26) 251; (27) 322; (28) 300; (29) 19; (30) 225.

#### PIEŚNI NA MAJ

(1) 202; (2) 47; (3) 296; (4) 198; (5) 192; (6) 95; (7) 70; (8) 208; (9) 267; (10) 299; (11) 134; (12) 130; (13) 1; (14) 78; (15) 63; (16) 310; (17) 272; (18) 244; (19) 191; (20) 275; (21) 22; (22) 13; (23) 23; (24) 125; (25) 91; (26) 165; (27) 114; (28) 4; (29) 330; (30) 25; (31) 8.

#### PIEŚNI NA CZERWIEC

1) 202; (2) 116; (3) 283; (4) 197; (5) 12; (6) 183; (7) 105; (8) 135; (9) 328; (10) 323; (11) 266; (12) 130; (13) 21; (14) 63; (15) 27; (16) 307; (17) 67; (18) 179; (19) 22; (20) 150; (21) 172; (22) 309; (23) 196; (24) 326; (25) 35; (26) 96; (27) 201; (28) 13; (29) 194; (30) 260.

-----  
Zamieszczamy w tym wydaniu blankiety dla tych, którzy nie odnowili prenumeraty. Nie możemy wam wysłać Prawdy po za to wydanie, chyba że zawiadomicie nas, iż pragniecie ją otrzymywać w dalszym ciągu. Stosujemy warunki jak zwykle: Cała opłata dla tych, którzy mogą ją skutecznie; częściowa opłata dla tych, którzy są w stanie tylko coś zapłacić; a darmo dla tych, którzy nie są w stanie nic zapłacić a proszą o nią jako ubodzy w Panu. Prośby o odnowienie prenumeraty w Stanach Zjednoczonych powinny być kierowane do Domu Biblijnego, w innych krajach do poszczególnych przedstawicieli.

#### TERAŹNIEJSZA PRAWDA

##### I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależne Pismo Religijne - Dwumiesięcznik - Pełnomocnik: R.Ś.M.E. Raymong G. Jolly 2101 - 13 South 11th St., Philadelphia, Pa. U.S.A. Będąc wolnym od wszystkich sekt, partii, organizacji i ludzkich wyznań wiary, lecz raczej przywiązaniem do Boga, tak jak rozumie Jego Słowo. Pismo to stoi w obronie „Prawdy Parousi” danej od Pana przez „wiernego sługę”, która jest fundamentem wszelkiego dalszego rozwijania się w Prawdzie; stoi także w obronie zarządzeń, czarteru i testamentu, które dał Pan przez „wiernego sługę” aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie; przedstawia i broni rozwijającą się Prawdę Epifanii, jako pokarm na czas słuszny dla wszystkich klas i grup Pańskiego ludu, tak jak Panu się podoba udzielić.